

Białystok, 22 października, 2019 r.

**INFORMACJA PRASOWA**  
Redakcje: wszystkie/ lokalne/branżowe  
*można publikować bez podawania źródła*

**Kurs kursowi nierówny. Jak wybrać najlepszy?**

**Kursy zawodowe kuszą. Szczególnie, że można na nie zdobyć nawet do 88 proc. dofinansowania, a płaca po ich ukończeniu zazwyczaj znacząco rośnie. Wzmacnia się też pozycja pracownika w zespole. Zanim się jednak zdecydujemy, warto dokładne sprawdzić dostępne na rynku oferty.**

Kończą się kursy dofinansowywane w ramach unijnych programów na lata 2013 – 2020. Ci więc, którzy chcieliby z nich jeszcze skorzystać, powinni się pospieszyć. Na kolejne rozdanie przyjdzie poczekać kilka lat. Można też zdecydować się na szkolenia w pełni płatne. Na rynku jest ich duży wybór, a firmy szkoleniowe proponują konkurencyjne ceny. Na co zwrócić uwagę przeglądając bogatą ofertę kursów, by nie zmarnować czasu i pieniędzy?

**Po pierwsze: cena**

Akurat w przypadku kursów i szkoleń na pewno nie sprawdzi się zasada: im taniej tym lepiej. Wręcz przeciwnie, niska cena powinna wzbudzić uzasadnioną podejrzliwość kandydata.

- *W minionych latach zdarzało się tak, że w jednym ośrodku proponowano kursy na operatora wózków jezdniowych podnośnikowych za kwotę prawie 800 zł, a inna firma szkoleniowa w tym samym mieście sprzedawała kurs o tej samej nazwie za 200 zł. Ale wspólną miały tyko nazwę. Ten tańszy kurs polegał na wydaniu zaświadczenia o jego ukończeniu. Kursant nie uzyskiwał żadnej wiedzy, ani umiejętności, ani kwalifikacji. Natomiast drugi kończył się zdobyciem uprawnień potwierdzonych zdanym egzaminem państwowym* – zwraca uwagę Marta Pajołek, organizująca kursy w jednej z najpopularniejszych firm szkoleniowych w województwie - Zawodowe Podlasie.

Niska cena usprawiedliwiona może być uzyskaniem przez ośrodek szkoleniowy wsparcia w ramach dotacji unijnych, z budżetu państwowego albo samorządowego. Zawodowe Podlasie na niektóre swoje kursy na przykład oferuje 88 proc. dofinansowania ze środków Unii Europejskiej.

**Po drugie: uprawnienia**

Każdy kto chce podnieść swoje kwalifikacje w wybranej dziedzinie powinien sprawdzić czy kurs, z którego zamierza skorzystać kończy się egzaminem państwowym. Taki sprawdzian przeprowadzają powołane do tego komisje państwowe. I tylko na tej podstawie kursant może uzyskać ważne uprawnienia do wykonywania określonego zawodu czy czynności.

- *Zawodowe Podlasie specjalizuje się w kursach na operatorów maszyn budowlanych czyli np. koparek, koparko-ładowarek, a także maszyn transportu bliskiego. Egzaminatorami są wyznaczeni do tego eksperci z Instytutu Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego bądź Urzędu Dozoru Technicznego, którzy posiadają odpowiedni certyfikat. Jakie ośrodki są uprawnione do przeprowadzenia egzaminu państwowego w tym zakresie można sprawdzić np. na stronie cksom.imbigs.pl ( wybrać pole wyszukiwarka ośrodków). I każdy kto chce zapisać się na wybrany kurs, powinien wiedzieć czy będzie się on kończył egzaminem, jakim i czy otrzyma po nim uprawnienia o jakie mu chodziło* – dodaje Marta Pajołek.

**Po trzecie: wykładowcy i sprzęt**

Wiadomo, że w procesie nauczania rolę nie do przecenienia pełni nauczyciel. Jeśli zaś ktoś szkoli w praktycznych, zawodowych umiejętnościach powinien wykazywać się nie tylko wiedzą, ale też doświadczeniem w danej dziedzinie. Nie bez znaczenia są też kompetencje pedagogiczne.

- *Jeśli jakaś oferta kursu nas zainteresuje, nie bójmy się zadzwonić do ośrodka, który go realizuje i zapytać, kto będzie uczył, jaką ma praktykę, od jak dawna prowadzi szkolenia, jaka jest zdawalność jego uczniów. Na wszystkie te pytania poważnie traktująca swoich klientów firma powinna bez problemu odpowiedzieć* – mówi Adam Zdanowicz, wiceprezes spółki Greeko, do której należy marka Zawodowe Podlasie. 98 proc. uczestników prowadzonych przez nią kursów z powodzeniem zdaje egzamin końcowy.

Warto też sprawdzić na jakim sprzęcie będą się szkolić kursanci. Powinny to być maszyny i urządzenia, które nadal są realnie wykorzystywane. W przypadku maszyn budowlanych czy rolniczych postęp nie jest tak szybki, jak w np., branży IT, gdzie zwrócić na to trzeba szczególną uwagę.

**Po czwarte: czas**

W tym wypadku też nijak się ma zasada : im szybkiej tym lepiej. Po prostu nie da się nauczyć i wyćwiczyć pewnych praktycznych umiejętności w kilka godzin. Zazwyczaj wartościowe szkolenia trwają - w zależności od tego jakiej dyscypliny dotyczą - przynajmniej od 45 do 68 godzin, a te wymagające więcej pracy i ćwiczeń nawet 134 godz. Odbywają się w kilkugodzinnych blokach i trzeba sobie na nie zarezerwować około dwóch tygodni. Zazwyczaj podzielone są na część teoretyczną i praktyczną.

Niektóre firmy szkoleniowe wychodząc na przeciw oczekiwaniom swoich klientów organizują kursy w różnych, mniejszych miejscowościach w województwie. Zawodowe Podlasie poza Białymstokiem realizuje szkolenia także w siedmiu miejscowościach w regionie: w Suwałkach, Łomży, Bielsku Podlaskim, Siemiatyczach, Hajnówce i Wysokiem Mazowieckiem. Dzięki temu ich uczestnicy nie marnują czasu na dojazdy i mogą je łatwo pogodzić z innymi codziennymi zajęciami.